

NIEMENNIK DZIENNIK OWY

Prak.
P.T. Bibliotek
Uniwersyteck
ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 1500 Mk., z dostawą do domu 1600 Mk., na prowincyi 1500 Mk., za granicą 2500 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia miejscowe i zamiejscowe: Za 1 wiersz w tygodniu 1. szp. ogł. zwyk. (na tekstem) 80 Mk. Za wiersz w niedzielę i niekolegi 120 Mk. Za 1 wiersz po kronikę i komunikatów 200 Mk. Za wiersz przed kroniką i w tekście 400 Mk. Za wiersz na 1.szej stronie 500 Mk. Drobno ogłoszenia za słowo 20 Mk. Za kupno, sprzedaw. 80 Mk. Paski na RR. tekst. w góry 400 Mk. u dołu 300 Mk. Za miejsca rezerw. 25 proc. drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100 pr. drożej.

Adres Red. i Adm. Lwów,
Sykulska 21. Tel. Nr. 24
Cena pojed. egzem. na całym obszarze Polski

60 Mk.

NAKL.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

KOCIOŁ WOJENNY NA WSCHODZIE

Sprawa Galicji wschodniej na Lidze narodów.

GENEWA, 20 9 (Pat.). Komisja 5-ciu postanowiła włączyć do porządku dziennego zgromadzenia propozycję Fieldinga w sprawie Galicji wschodniej i przekazać ją komisji politycznej, która zreferuje ją przed zgromadzeniem.

GENEWA, 20 9 (Pat.). Autentyczny tekst propozycji Fieldinga w sprawie Galicji wschodniej brzmi jak następuje: „Zgromadzenie Ligi narodów ponawia życzenie drugiego zgromadzenia z 27 września 1921 zmierzające do tego, aby Rada Ligi narodów zwróciła uwagę głównych mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych na uregulowanie w najbliższym okresie czasu sytuacji prawnej w Galicji wschodniej.

Projekt wprowadzenia złotego polskiego.

WARSZAWA, 20 9 (tel. wł.). Minister skarbu Jastrzębski wniósł dziś do Sejmu projekt dodatkowej ustawy do ustawy z 28 lutego 1919. — Według tego projektu monetą w Polsce jest złoty polski, którego wartość jest ustalona na trzytysięczną część kg złota dziewiętnastej próby.

Rosja szuka sojuszu z Francją?

PARYŻ, 20 9 (A. W.). Berliński korespondent „Timesa” dowiadyuje się z dobrze poinformowanych źródeł, że rząd sowiecki uważa obecną chwilę za odpowiednią do współpracy z Francją dla utrwalenia pokoju w Europie. Rosja, która się już obecnie nie obawia przewrotu wewnętrznego skłonna jest w interesie pokoju na podstawie ewentualnego sojuszu francusko-rosyjskiego dać gwarancję przeciw ewentualnemu napadowi ze strony Niemiec, której to gwarancji Anglia i Ameryka ofiarować Francji nie są w stanie. Krassin oświadczył, że wydarzenia obecne na wschodzie przekonały Rosję o konieczności wspólnego postępowania z mocarstwami zachodnio-europejskim.

Opozycja w Anglii przeciw wojnie.

LONDYN, 20 9 (Pat.). „Daily Mail” żąda zwołania parlamentu angielskiego. W artykule wstępnie atakuje dziennik ostro rząd a zwłaszcza L. George'a i zapytuje, jak może rząd mieć odwagę narażać Anglię znowu na zgubną i kosztowną wojnę bez zapytania się parlamentu o zdanie w tej sprawie. Dominia nie powinny zdaniem dziennika dostarczyć ani jednego żołnierza ani jednej armaty na ten cel.

Pochód Turków na Zachód.

KONSTANTYNOPOL, 20 9 (Pat.). Havas. Wczoraj pojawiły się pierwsze oddziały kawalerii tureckiej w okolicy miasta Bigba.

NOWY-YORK, 20 9 (Pat.). (Havas). „Ass. Press” donosi z Konstantynopola, że Kemal Pasza zwrócił się do sprzymierzonych z żądaniem udzielenia mu upoważnienia do zajęcia Tracji celem uwolnienia ludności muzułmańskiej od prześladowań ze strony Greków. — „Ass. Press” donosi również, że przedstawiciel Angory w Konstantynopolu zawiadomił wysokiego komisarza angielskiego, iż rząd Angory nie mógłby brać udziału w konferencji w sprawie Dardaneli, gdyby wobec układu zawartemu między Angorą a sowiecką republiką ukraińską przedstawiciele tej ostatniej nie uczestniczyli w tej konferencji.

Wulkan na Wschodzie.

ANGLIA NIE CHCE DOPUSZCĆ DO NOWEJ WOJNY?

LONDYN, 20 września. (AW). Biuro Reutersa na podstawie informacji z międzynarodowych źródeł stwierdza, że rząd angielski nie przedsięwzięnie, aby mogło doprowadzić do nowej wojny. Anglia niema w projekcie nowych operacji ani na lądzie, ani na morzu. Idzie jej tylko o ochronę wojsk alianckich na wschodzie. Anglia dała

wszakże do zrozumienia Kemalowi, że nie wolno mu naruszyć strefy neutralnej.

ANTIWOJENNE NASTROJE W ANGLII.

LONDYN, 20 września. (Pat.). Havas. Donoszą o licznych wiecach protestujących przeciwko wojnie.

NOTA SOWIECKA.

BERLIN, 20. września. (AW). Karachan wręczył angielskiemu ministrowi notę, w której wyjaśnia stanowisko rządu sowieckiego w kwestii cieśnin. W sprawie tej stoją sowiety na gruncie układu, zawartego z Angorą, który daje jedynie państwu leżącemu nad morzem Czarnym prawo rozwiązania kwestii cieśnin, zabrania natomiast komukolwiek mieszania się w tę sprawę. Rosja obcuje obecnie za wykonaniem tego prawa i daje Anglii wyrażnie do zrozumienia, że z góry odrzuca wszelkie poszanowania przyszłej konferencji weneckiej w tej sprawie.

CO MÓWI TURCYJA?

ADANA, 20. września. (Pat.). Havas. W związku z fałszywymi pogłoskami w sprawie pokoju na bliskim Wschodzie, stwierdza się stanowisko Turcji, jak następuje: 1) Kwestya cieśnin morskich nie istnieje, gdyż rząd wielkiego tureckiego Zgromadzenia narodowego ustalił przed dwoma laty akt rządowy, że przyjmuje zasadę wolności cieśnin morskich, i jest gotów poruszyć szczegóły tej zasady. 2) Rząd Angory będzie żądał oddania Turcji Konstantynopola i Tracji.

GRECYA WZMACNIA SWĄ ARMIE.

LONDYN, 20. 9. (AW). Ze względu na zapowiedziane przez Kemala obsadzenie Tracji, grecki minister wojny oświadczył, że uchwalono znaczne wzmocnienie armii greckiej w Tracji. Armia ta wzmocniona ma być do 50.000 dobrze uzbrojonego żołnierza.

ATENY, 20. 9. (AW). Rząd grecki zarządził wzmocnienie oddziałów swych w Tracji siłami, ściągającymi z Małej Azji, które uzupełniono rekrutem najmłodszych roczników.

ZGODNA POLITYKA WŁOCH I FRANCJI.

RZYM, 20. 9. (AW). Rada ministrów uchwaliła na wniosek Schanzer'a wycofać wojska włoskie w Azji Mniejszej i zwrócić je do Konstantynopola. Wobec tego udział Włoch i Francji w ewentualnej wyprawie przeciw Turkom uważać należy za wykluczony.

AMERYKA NIE MIESZA SIĘ DO SPRAW WSCHODNICH.

WASZYNGTON, 20. 9. (AW). Havas. Z Białego Domu donoszą, że rząd nie zamierza brać jakiegokolwiek udziału czynnego w wypadkach na Wschodzie. Rząd polecił wojskom amerykańskim nie uczestniczyć w obronie Konstantynopola i cieśnin.

ZARAZA W SMYRNIE.

LONDYN, 20. 9. (AW). Według wiadomości ze Smyrny, szerzy się tam zaraza, która pochłonęła już setki ofiar w ludziach. Wszelka akcja sanitarna utrudniona jest z powodu niedostateczności środków leczniczych. Odczuwa się również dotkliwy brak żywności.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN pod firmą **CERATY i OBUWIE**

HENRYK POST i SKA, Lwów, ul. Pańska 7.

(u zbiegu placu Bernardyńskiego i Asnyka) poleca najwykwintniejsze **OBUWIE** z pierwszorzędnych fabryk krajowych oraz zagr. obuwie światowej marki „DEL-KA”. **CERATY**, chodniki i artykuły gumowe w wielkim wyborze. **Towar pierwszorzędny. Obsługa rzetelna. Detaliczni i hurtownie.**

Sprawa samorządu dla Galicji wschodniej na Komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA, 20. września. (Pat.). Dziś w południe komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja rozpatrywała rządowy projekt o samorządzie w trzech województwach Małopolski wschodniej. Po uzasadnieniu projektu przez prez. Nowaka, pierwszy zabrał głos w dyskusji ogólniej p. Głabiński (Z. L. N.), który oświadczył, że domaga się projektu ustawy o samorządzie dla wszystkich województw, aby te trzy województwa wschodniej Małopolski nie stanowiły wyjątku. Mowca oświadcza się za przejściem do porządku dziennego nad tym projektem.

P. F. Taj (P. S. L.) uważa projekt za małym necessarium, pozatem oświadcza, że PSL. ma co do tego projektu zastrzeżenia, które zgłosi. Mowca wypowiada się za dyskusją szczegółową.

Prezydent Nowak w odpowiedzi na uwagę p. Głabińskiego o samorządzie dla wszystkich województw oświadczył, że przygotowanie takiego projektu musiałoby potrwać około 6 miesięcy.

P. Skuiski zgadza się na zaakceptowanie projektu rządowego jako podstawy do dyskusji. Mowca chciałby, aby dołączyć do tego jako wstęp ogólne zasady, na których byłby oparty samorząd wojewódzki wogóle.

Tow. Niedziałkowski w imieniu P. P. S. sprzeciwił się projektowi rządowemu jako dającemu za mało, i stanął na stanowisku projektu proponowanego przez jego partję, a mianowicie autonomii terytorjalnej.

Pp. Fichna (N. P. R.) i Starowiejski (KPK) stanęli na stanowisku przyjęcia projektu rządowego za podstawę.

Należy zaznaczyć, że dzisiaj o godz. 10 odbyła się u prezydenta ministrów poufna konferencja w sprawie rozpatrywanego przez komisję projektu, w której brali udział zaproszeni przez prezydenta Nowaka posłowie. Trzeba dołączyć, że na zebraniu tem oświadczyli się p. marszałek Trąpczyński i arcybiskup Teodorowicz.

Kamienicznicy chcą demonstrować

WARSZAWA, 20. września. Komitet Zjednoczonych Zrzeszeń właścicieli nieruchomości m. Warszawy rozpoczął usilne starania, by zmiany w ustawie o ochronie lokatorów uchwalone zostały jeszcze przez Sejm obecny.

W tym celu byli delegaci kamieniczników u prezydenta ministrów Nowaka, u ministra sprawiedliwości, u marszałka Sejmu oraz prosili o poparcie klubów prawicy.

Marszałek Sejmu oświadczył delegacji właścicieli domów, że na bieżącej sesji zmian w ustawie tej wprowadzić się nie da.

Poseł Federowicz obiecał wystąpić w tej sprawie z wnioskiem nagłym, zaś właściciele domów zamierzają popierać go demonstracją przed Sejmem, którą zapowiadają na g. 10 r. jutro.

TARCIA W BLOKU PRAWICOWYM.

WARSZAWA, 20. 9. (tel. wł.). W bloku prawicowym zanoszą się na poważne przesilenie. Blok prawicowy dotychczas nie wniósł listy państwowej, ani nie ustalił kandydatur do sejmu z okręgów. Między członkami bloku panuje zacięta walka o wyrwanie sobie największej liczby mandatów. W szczególności broń stanu posiadania Chadecya, która twierdzi, że kandydatura Dubanowicza jest zupełnie zbyteczna. Na tem ile panuje wśród endecji niezadowolenie.

Projekt zniesienia podatku od przyrostu wartości.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie uchylenia podatku od przyrostu wartości. Po dyskusji przyjęto projekt w brzmieniu rządowym, z małymi zmianami. Ustalono mianowicie, że w całym państwie zostają zniesiony podatek od przyrostu wartości, pobierany przez gminy, ze względu na niemożność ustalenia wobec płynności waluty tego przyrostu, natomiast wprowadzony zostanie podatek od przejścia nieruchomości w inne ręce na rzecz gminy, w wysokości 4 procent.

Następnie ustaliła komisja kandydaturę z ramienia Sejmu do komisji Skarbu Narodowego. Kandydatem wybrano p. Stanisława Majewskiego. Pozatem przyjęto projekt ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli mieszkalnych i przeznaczonych dla celów handlowych i przemysłowych, które będą wykonane w ciągu 8 lat od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy.

KATASTROFA KOLEJOWA.

KRAKÓW 20. września (Pat.). Wczoraj na stacji Poronin urwało się 5 próżnych wagonów towarowych, które sunąc po pochyłości wpadły na stację Biały Dunajec, gdzie zderzyły się z wyjeżdżającym z tej stacji pociągiem osobowym 4 podróźnych i trzech kolejarzy odniosło lekkie obrażenia cielesne. Kilka wagonów towarowych i parowóz pociągu zostały uszkodzone. Ruch osobowy odbywa się przez przesiadanie. Przeszkoda będzie usunięta w ciągu dnia dzisiejszego, dochodzenia w toku.

LIKWIDACYA FUNDUSZÓW UBEZPIECZENIOWYCH NA G. ŚLĄSKU.

WARSZAWA, 20. 9. (Pat.). Naczelnik państwa dekretem z dnia 11 września b. r. zamianował wiceministra b. dzielnicy pruskiej dra Stanisława Warchowiaaka pełnomocnikiem rządu Rzpltej Polskiej do rokowań z rządem niem w sprawie pozostałych funduszów instytucji ubezpieczeń społecznych na Górnym Śląsku, tudzież w sprawie pozostałych funduszów i likwidacyi górnośląskich Związków gwarcckich w Tarnowskich Górach.

LLOYD GEORGE TRACI POPULARNOŚĆ W ANGLII.

LONDYN, 20. 9. Havas. Z przeprowadzonej przez Daily Telegraph w londyńskich sferach handlowych i przemysłowych ankiety wynika, że z wyjątkiem kilku przemysłowców, wszyscy polecają zagraniczną politykę Lloyda George'a.

Za rozbrojeniem moralnem przyjdzie rozbrojenie materialne.

WNIOSKI JOUVENALA.

GENEWA, 20. września (Pat.). Wolff. Projekt de Jouvénala ma treść następującą: W zgodzie z lordem Robertem Cecilem żąda się jako zastrzeżenia co do rozbrojenia materialnego, rozbrojenia moralnego. Jednakże rozbrojenie moralne uda się osiągnąć tylko przez przywrócenie zaufania międzynarodowego i bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym celu jest potrzebne natychmiastowe rozwiązanie wielkich zagadnień międzynarodowych, pod którymi cierpią wszystkie państwa: kryzys walutowy, niepewność finansowa, bezrobocie i t. p. Jest koniecznem, aby wszystkie kraje doszły do układu powszechnego, któryby odnosił się tak do odbudowy obszarów zniszczonych, jakoteż do długów międzynarodowych i długów reparacyjnych. Wychodząc z tego założenia, wskazuje zaproponowany przez Jouvénala wniosek na następujące rezolucje: 1) Zwraca się uwagę rządów interesowanych na konieczność regulacji długów. 2) Wzywa się Radę Ligi Narodów do śledzenia z wielką uwagą, wszystkich usiłowań rządów interesowanych w tej mierze.

EUROPA PRZED KATASTROFĄ FINANSOWĄ.

GENEWA, 20. września (Pat.). W trzeciej komisji Ligi Narodów (rozbrojeniowej) lord Robert Cecil omawiał zależność zagadnienia rozbrojenia jakoteż pokoju europejskiego od rozwiązania kwestyi gospodarczych, które jest warunkiem uporządkowania stosunków i bez którego wszelkie inne próby utrzymania lub ustalenia pokoju będą bezcelowe. Lord Cecil scharakteryzował politycznie i gospodarcze położenie Europy, podkreślając, że jest ono w tej chwili krytyczne i że żadne ogólne plany zmierzające do przeprowadzenia rozbrojenia nie mają obecnie widoków uznania przez wszystkie rządy. Rządy wielu państw obawiają się, że zanoszą się jeszcze na wielką katastrofę, której skutki byłyby nieobliczalne, gdyby n. p. Niemcy i Austria upadły. Miałoby to bowiem bardzo poważne następstwa dla sąsiadów tych państw i dla Europy a nawet dla całego świata. Długi jednego państwa zaciągnięte u państwa drugiego, czy to w formie zobowiązań odszkodowawczych, czy kredytu rachunkowego względnie długów międzysojuszniczych stanowią zagadnienie jednolite, które musi być rozwiązane, zanim będzie można pomysłać o naprawie życia gospodarczego

Europy. Wszyscy kompetentni obserwatorowie obecnego przesilenia w Europie zgadzają się co do tego, że nie wiele pozostaje czasu na uratowanie Europy przed katastrofą finansową.

LIGA NARODÓW WOBEC NĘDZY AUSTRYACKIEJ.

Zapowiedź międzynarodowej kontroli.

GENEWA, 20. 9. (Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu komitetu, utworzonego pod przewodnictwem lorda Balfoura dla przestudyowania kwestyi austriackiej przedłożone zostało sprawozdanie podkomitetu finansowego. Plan, uchwalony przez komitet, zawiera następujące główne punkty:

1) Gwarancja niezawisłości i nienaruszalności Austrii, jakoteż wzajemne zobowiązania Austrii niezawierania żadnych umów, sprzecznych z finansowymi zobowiązaniami względem wierzycieli mocarstw gwarantujących.

2) Wydanie jednolitej pożyczki 520 milionów koron w złocie, na którą każde z uczestniczących mocarstw udzieli gwarancji, określonej procentowo.

3) Wypracowanie programu wewnętrznych reform finansowych w Austrii z szerokimi pełnomocnictwami dla rządu.

WNIOSEK POLSKI PRZECIW HANDLOWI ŻYWYM TOWAREM.

GENEWA, 20. 9. (Pat.). Ag. Szwajc. Komisja piąta obradowała na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym nad projektem Polaka Sokala, wzywającym komisję do zwalczania handlu żywym towarem, oraz do uchwalenia zakazu przyjmowania cudzoziemców do domów publicznych. Radca związkowy Ador złożył imieniem rządu szwajcarskiego oświadczenie w tej sprawie. Prof. Murray, dr. Privat i p. Dale (Australia) poparli projekt Sokala, wyrażając nadzieję, że dzięki przyjęciu tego projektu zostanie handel żywym towarem ograniczony i że będzie można doprowadzić do zupełnego zamknięcia domów publicznych. Projekt Sokala przyjęto jednogłośnie.

Proces przeciw mordercom Rathenau a

LIPSK, 20 9 (Pat.). Wolff. Termin procesu przeciw mordercom Rathenau'a został wyznaczony na 3 października

Kredyty na aprowizację miasta.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej wyszła na jaw kompromitacja magistratu krakowskiego kosztem mieszkańców Lwowa. Mianowicie ministerstwo skarbu zakupiło znaczne zapasy cukru po tańszej cenie, dla zaaprowizowania miast i organizacji współdzielczych. Niewiadomo dlaczego miasto Kraków otrzymało z tych zapasów większą ilość z zastrzeżeniem jednokowoz, że ma pewną część tego cukru oddać lwowskiemu zakładowi aprowizacyjnemu. Zakład aprowizacyjny lwowski przekazał magistratowi krakowskiemu 60 milionów mk. jeszcze 3 tygodnie temu na zakupno tego cukru, lecz dotychczas ten cukier nie nadszedł, w dodatku gmina krakowska dolicza sobie na każdym wagonie po 300 tysięcy mk., czyli zarabia na czysto na żołądkach ludności lwowskiej 6 milionów mk. przy ilości 20 wagonów cukru!

Nielepszy interes zrobiliby pierwszy lepszy paskarz.

Ażby Lwów zaopatryć w cukier wprost ze źródła, koniecznością okazało się zaciągnięcie przez nadzwyczajny komisaryat dla walki z drożyzną pożyczki w kwocie 87 milionów mk., co Rada miasta na podstawie referatu r. Felsztyna uchwaliła.

Referent wyjaśnił, że komisaryat dla walki z drożyzną uchwalił dla gminy lwowskiej

na zakupno cukrukredyt w kwocie 87 milionów,

bezprocentowy, na przeciąg 6 miesięcy. Gmina dostanie 30 wagonów (300 ton) cukru poznańskiego, z zapasów zakupionych przez Ministerstwo skarbu po cenie 570 mk. za 1 kg. loco Poznań. Cena sprzedaży dla ludności ma być ustalona przez gminę w porozumieniu z władzą skarbową. Kredyt 87 milionów stanowi mniej więcej połowę ceny kupna wymienionej ilości cukru, drugą połowę Zakład aprowizacyjny będzie spłacał w miarę otrzymywania transportów cukru.

Wiceprez. Schleichner wyjaśnił, że ministerstwo skarbu posiada ponad 2000 wagonów cukru na zaaprowizowanie ludności. Nadzwyczajny Komisaryat dla walki z drożyzną zgromadzi ponadto olbrzymie zapasy zboża i innych artykułów spożywczych, aby je przydzielić gminom, co umożliwi zarządowi miasta dostarczenie ludności artykułów spożywczych po znacznie niższej cenie.

W dyskusji nad tą sprawą dr. Rucker przedstawił osobliwe operacje gminy krakowskiej, która liczy sobie za cakiem dla Lwowa przeznaczony znacznie drożej niżby wypadło według cen rządowych. Dyr. Turski przedłożył rezolucję, którą Rada uchwaliła, wyrażającą nawet uznanie Komisaryatowi dla walki z drożyzną, za to, że się konkretnie zabiera do zwalczania drożyzny.

Przyszłość pokaze, czy na to uznanie Komisaryat przeciwdrożyzniany zasłużył.

Z innych spraw uchwalonych wczoraj przez Radę wymienić należy sprawę wydzierżawienia

folwarku na Pesenkówce Związkowi Urzędników miejskich

na lat 3. Obszar tych gruntów wynosi 50 morgów a od każdego morga ma się pobierać po 50 kg. żyta. Gmina zastrzega sobie przytem, że na wypadek potrzeby rozszerzenia elektrowni mogłaby część gruntu odebrać każdej chwili.

Uchwalono wydzierżawić kantynę na targowicy siana na Garyelówce p. Malinie za 50 tys. rocznie do końca r. 1925, z tem, że ma przeprowadzić potrzebne adaptacje.

Wiele spraw zeszło z porządku dziennego z powodu braku referentów i kompletu.

Na wczorajszym posiedzeniu wniesiono też szereg interpelacji bez większego znaczenia.

toryum azyatyckiego, oba te państwa popierały Turcję. Obecnie wystosowały one wprawdzie wspólnie z Anglią notę do rządu Kemala, w której jako zasadę nienaruszalną stawiają wolność cieśnin morskich. Lecz jak postąpią, jeżeli zajdzie fakt, przewidywany przez Biuro Reutersa, że Kemalisci w swem oszołomieniu zwycięskiem nie będą zważali na notę i wtargną do strefy neutralnej? W tym wypadku byłoby to naruszeniem pewnej części traktatu wersalskiego, którego utrzymanie leży we wspólnym interesie ententy. Lecz ostatnie wiadomości nie wskazują na to, aby Włochy i Francja skwapliwie godziły się iść za wezwaniem Anglii, która domaga się zwołania konferencji dla uregulowania konfliktu wschodniego i przewiduje militarną wspólną akcję sprzymierzonych na wypadek ataku tureckiego na strefę neutralną. Zwłaszcza Francja zdaje się stawać wprost przeciwko zamiarom angielskim a w każdym razie za poparcie ich każe sobie dobrze zapłacić. Zwycięstwo Turków, kępuje swobodę działania Anglii wobec Francji we wszystkich europejskich sprawach i umacnia przewagę Francji na kontynencie.

Lockout w gazetowych drukarniach warszawskich.

WARSZAWA, 20. 9. (Pat.). Wobec nieprzyjęcia regulaminu pracy w tut. zakładach graficznych przez część pracowników graficznych, mimo że regulamin ten został przyjęty przez radę pracowników graficznych, „Gazeta Poranna“, „Kurier Polski“, „Kurier Poranny“ i „Rzeczpospolita“ zgodnie z uchwałą wszystkich wydawnictw pism warszawskich, przystąpiły dziś do wydawania „Gazety wspólnej“ o charakterze wyłącznie informacyjnym.

Pożyczka międzynarodowa dla Austrii.

GENEWA, 20. 9. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu komitetu ustanowionego dla pomocy Austrii, zostało przedłożone sprawozdanie subkomitetu finansowego, który uchwalił udzielić Austrii jednolitej pożyczki w sumie 520 milionów koron w złocie, za którą każde z przyłączających się państw obejmie gwarancję określoną procentowo. Pożyczka ta udzieloną będzie pod pewnymi warunkami.

Zbierajmy fundusz wyborczy P. P. S.

Angielska troska o cieśniny.

„Anglia oświadczyła, że uważa wolność cieśnin morskich za konieczność życiową, w obrót której gotowa jest wystąpić z całą swoją siłą“ — zapowiada nota, podana przez Biuro Reutersa. A ta sama nota uwiadamia również, że rząd angielski zwrócił się nie tylko do swych dominiów, ale i do Rumunii, Jugostawii i Grecji, aby wzięły udział w czynnej obronie strefy neutralnej.

Chodzi tu nie tylko o cieśniny morskie; motorem działania jest — jak to nota otwarcie przyznaje — w większej jeszcze mierze obawa przed wpływem, jaki na cały świat mahometański wywarłoby zwycięskie zjawienie się Turków w Europie i przed następstwami tegoż dla panowania Anglii w Indjach i Egipcie.

Nasuwa się atoli pytanie, jakie stanowisko zajmą dwaj inni sprzymierzeńcy Francji i Włochy. Dopóki wojna ograniczała się do tery-

ARTUR SCHNITZLER

OWACYA.

PRZEŁOŻYŁ HENRYK SALZ.

I.

August Wille siedział już od pół godziny w kawiarni. Przed nim leżał stos gazet, na które nawet nie spojrział. Po jakimś czasie przybiegli zdyszany Emeryk Berger.

— No wreszcie! — zawołał August. — Najwyższy czas. Wszystko zwałam na mnie.

— Przepraszam cię — rzekł Emeryk, siadając. — Musiałem złożyć jeszcze jedną wizytę. Ledwie się stamtąd wyrwałem. Spodziewam się, że niczego nie spóźniłem. Czy wszystko już przygotowane?

— Naturalnie — odpowiedział August, marszcząc czoło. — Na szczęście ja jeszcze jestem!

— A więc właściwie niema już nic do roboty, aż się nie zacznie!

— Teraz już nie. Zamówiłem jeszcze Dobrdalę, aby mi udzieliła ostatnich wskazówek.

— Tu — — zamówiłeś Dobrdalę?

— Dlaczego nie? On wcale porządnie wygląda. A zroszają wie każdy, że on nie jest z naszej sfery.

Emeryk skinął głową, potakująco i zapytał:

— A czy z wieńcami?

— Są już w teatrze.

— A zatem wszystko w porządku... Ale prócz nas nikt o tem nie wie, nieprawdaż?

— Nikt. Tylko Fredziowi musimy jeszcze powiedzieć, bo będzie przecież z nami w łoży.

Emeryk potrząsnął głową.

— Czy nie byłoby lepiej także Fredzia... zaskoczyć?

— E, dlaczego?

— Bo wiesz — ja myślę... Fredzio jest czasami taki dziecinny... mógłby się sprzeciwić.

— Na to nie poradzę. Możemy sobie chyba pozwolić raz na żart. Ostatecznie bierzemy sami na siebie odpowiedzialność. Co?

— Naturalnie. Ty sam.

— Tak jest. Ja sam... Z wus i tak żaden-by nie wpadł na tak oryginalny pomysł.

— Pewnie — uśmiechnął się Emeryk. — Ale założyłbym się, że właściwie idzie tu o panię Blandini... a mianowicie, zdaje mi się...

W tej chwili spotkał się z ostrym spojrzeniem Augusta. Urwał więc i pochylił głowę, zakłopotany, wrzucił kawałek cukru do kawy i zaczął z cicha pogwizdywać.

— Jak się macie? — rzekł Fredzio, który właśnie wszedł, podając rękę obu młodym ludziom.

— Dziękuję ci za bilet do łoży — zwrócił się do Augusta. — Pozwoliłbym sobie jednak na jedno pytanie: dlaczego idziemy jeszcze raz na tę idyotyczną operetkę?

— Zaraz usłyszysz — odpowiedział August.

— Oto jest właśnie pan Dobrdal.

— Kto? — spytał Fredzio.

— Panie płatniczy — zawołał August. — Widzi pan, tam przy bilardzie stoi jeden pan, który rozmawia z Frankiem. Zawołaj go pan tu do nas.

— Dobrdal? — zapytał Fredzio Emeryka.

— Co to znaczy? Kto to jest?

Emeryk wskazał oczyma obcego, który na wezwanie kelnera właśnie przystąpił do stołu i sklonił się.

Był to niski człowiek w brązowym płaszczu i czapce futrzanej. Nosił cwikier na sznurku.

August odklonił mu się niedbale.

— Dobry wieczór, panie Dobrdal, czy pan sobie coś poda?

— O, to niekonieczne...

— Więc proszę usiąść.

— Całuję rączki.

— Poprosiłem pana do kawiarni, abyśmy jeszcze ostatni raz... Ale może pan sobie przecież każe coś podać? Oto jest kelner.

— Proszę o melanz — rzekł Dobrdal, zdejmując czapkę i kładąc ją na stole.

Emeryk podniósł ją ostrożnie i położył na krzesło.

— Dziękuję ślicznie — rzekł pan Dobrdal.

— A więc — zaczął August na nowo — ilu ludzi ma pan na sali?

— Czterdziestu. Dobrze rozmieszczonych.

— I na parterze?

(C. d. n.).

Nowiny z dnia.

Lwów 21 września.

REPERTUAR TEATRU MIEJSK. WE LWOWIE:

Czwartek „Klatwa”, tragedia.
Piątek „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”, opera.
Sobota „Dziewczę z Holandii”, operetka.
Niedziela „Żydówka”, opera.
Poniedziałek „Wesele Fonsia”, komedia.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, Gródecka 2 b:

Czwartek „Morphium”, nocturn.
Piątek „Kiki”, komedia.
Sobota „Morphium”, nocturn.
Niedziela „Sprawa królowej”, komedia.
Poniedziałek „Morphium”, nocturn.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ul. Słoneczna

Czwartek „Rozwódka”, operetka.
Piątek „Kuzynek z Honolulu”, operetka.
Sobota „Dr. Stieglitz”, komedia.
Niedziela „Manewry jesienne”, operetka.
Poniedziałek „Sybilla”, operetka.

Początek przedstawień o godzinie 7:30 wieczór.

Po każdym przedstawieniu wieczornym czekają wozy tramwajowe do użytku publiczności we wszystkich kierunkach.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA. Dzisiaj czwartek 21 września: Pożegnalny koncert pianisty Steana ASKENASEGO) 1307

50% ZNIŻKI NA „KLATWE” obowiązuje dzisiaj tj. we czwartek w Teatrze Wielkim. Dziśniejszy występ Ordon-Sosnowskiej jest nieodwołalnie ostatni.

PIĄTKOWE PRZEDSTAWIENIE „CAVALERYI” i „PAJACÓW” będzie bardzo interesujące ze względu na pierwszy występ p. Puchalskiej, która odśpiewa główną partycję w „Cavaleryi”. W obu sztukach występuje p. Ignacy Mann.

„WESELE FONSIĄ”. Teatr Wielki wystawia w przyszły poniedziałek arcyzabawną świetną komedię Ruszkowskiego pod tym tytułem. Reżyseruje p. Okornicki. „Wesele Fonsia” należy bezsprzecznie do jednej z najlepszych komedii dawniejszego repertuaru i ma jeszcze dzisiaj tyle humoru, odznacza się świetną obserwacją życiową i wyzyskaniem typów codziennego życia, iż komedia ta powinna długo utrzymać się na repertuarze. Blisze szczegóły podamy niebawem, zaznaczając narazie, że obsada jest bardzo staranna a gra poszczególnych artystów wywoływać będzie nieustanną wesołość.

SWIADECTWA SZCZEPIENIA PRZECIW CHOLERZE. W Nr. 75. „Dziennika Ustaw” ogłoszono następujące rozporządzenie naczelnego nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemiami:

Osoby udające się w pociągach kolei żelaznych w głąb państwa ze stacji kolejowych, znajdujących się na obszarze powiatów: Borszczów, Husiatyn, Skafat, Zbaraż, Tarnopol, Trembowla i Czortków województwa tarnopolskiego, Krzemieniec, Ostróg, Dubno i Równe województwa wołyńskiego, Sarny i Luniniec województwa poleskiego, Stolpce, Nieśwież, Baranowicze i Sionim województwa Nowogrodzkiego i Wilejka ziem Wileńskiej, winny posiadać zaświadczenia państwowych władz sanitarnych o dokonaniu szczepienia ochronnego przeciw cholerze, bez względu na to, czy osoby te stale zamieszkują w powiatach wymienionych, czy też przebywają w nich czasowo.

PRYWATNA SZKOŁA Powszechna IM. H. JORDANA, (ul. św. Mikołaja 16), przyjmuje dodatkowe wpisy do 4 real. klas. Kancelarya otwarta od g. 4 do 5. 1239—7

KURSY WALUT. Na giełdzie oficjalnej we Lwowie wczoraj płacono: za 1 dolara od 7.175 do 7.425, dol. kanad. 7.175, marki niem. 4.75 do 5.25, leje rum. 41—43, liry 290, franki franc. 555, fr. belg. 530, fr. szwajc. 1.350, kor. czeskie 230, kor. austr. stempl. 0.9, f. szterlingi 33.000 marek.

JAK DALEKO SIĘGAJĄ PRAWA WŁAŚCICIELA DOMU? Pewna starsza osoba, p. Dr. za-

jęta w biurze musiała wyprowadzić się z mieszkania swego na Zalesieniu. Nie mając na razie gdzie rzeczy złożyć, udała się do swych krewnych p. A. zamieszkałych przy ul. Wyspiańskiego 1. 19. z prośbą o pozwolenie złożenia rzeczy w kuchni, Pp. A. zamieszkali chwilowo w Brzechowicach zgodzili się na to i dali Dr. klucz od kuchni, aby rzeczy swe zniosła. Wiadąc jednak, że właściciele domów uzurpują sobie większe prawa niż je w istocie mają, ho następnego dnia po wprowadzeniu przez p. Dr. rzeczy, właściciel tego domu inż. Stankiewicz napadł ją w brutalny sposób w chwili, gdy otwierała drzwi kuchni i nie zbadawszy sprawy, kazał sprowadzić policjanta, który wystraszoną bezbronną kobietę powiodł aż na inspekyę. Tu dopiero sprawa się wyjaśniła, p. Dr. bowiem w porozumieniu z właścicielami mieszkania miała po kilku dniach rzeczy swe zabrać, co też uczyniła.

Za lekkomyślne wzywaniu policji powinien p. Stankiewicz zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

WROG ZWIERZĄT. Onegdaj pomieściliśmy notatkę o p. Pankiewiczu, który, jak nas informowano, żywe szczenięta wrzucił do paki. Notatką tą poczuł się p. Pankiewicz mocno obrażony, twierdząc, że wrogiem zwierząt nie jest a do paki wrzucił szczenięta nieżywe, t. j. przedtem utopione. Pomijając to, czy paka na śmiecie jest odpowiednim pomieszczeniem dla złych zwierząt, których ciało się rozkłada i rozprosi okropną woń, zwrócić wypada uwagę na jedno, że za dużo psów ludzie trzymają i za wiele ambarasu mają z ich potomstwem.

Z TAJEMNIC JADŁODAJNI. Bronisław M. zajęty był w restauracji S. Giżyckiego przy ul. Hetmańskiej. Obecnie ów M. nie pracuje w tym lokalu i doniósł policji, że w tej restauracji z nieświeżego mięsa sporządza się potrawy, podobnie i kanapki. Gdy M. chciał zepsute mięso zanieść do fizykatu wynika awantura pomiędzy nim a gospodarzem, który twierdził, że kucharz winien tak robić jak „chlebodawca” żąda. Donoszący podaje świadków na swe twierdzenia.

GDZIE ÓW TANI CUKIER? Tak pyta Aniela Bułkowska z Kleparowa policję, gdyż nieznaną kobietą wyłudziła od niej 26.000 mk. obiecując dostarczyć cukru po 500 mk. za 1 kg., poczem z pieniędzmi ułotniła się. Zdaje się, że nielatwo będzie policji znaleźć ową kobietę, która rzekomo zna źródło nabycia taniego cukru.

Z POGOTOWIA RATUNKOWEGO. W rzeczywistości przy ul. Sobieszczyzna 1. 4 pewien lokator wraz z żoną napadł na Anastazję Łukij-zińczuk, na której połamano „kopyskę”. Nic więc dziwnego, że wymieniona poza kontuzjami otrzymała liczne rany na głowie i rękach.

Nocą na Kleparowie poraniono nożem Józefa Krogulskiego, murarza.

W rzeczywistości przy ul. Kurkowej w zamiarze samobójczym z II. piętra skoczyła Weronika T., przyczem odniosła liczne ciężkie obrażenia. Powodem desperackiego kroku miało być złe życie z mężem.

Wymienionym udzielono pomocy, zaś niedoszłą samobójczynię w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

NADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein

o. elew kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Syksta-ska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam i znamion elektrolyzacja, lampą kwarcową.

Kradzież klejnotów u posła angielskiego w Warszawie.

WARSZAWA, 20 września. (Pat.) „Kurjer Warszawski” donosi, że wczorajszej nocy dokonano kradzieży klejnotów na szkodę żony posła angielskiego Max Milerowej. Szkodą wynosi 60 do 85 tysięcy funtów szterlingów. O kradzież tę podejrzany jest służący państwa Max Milerów były jeniec bolszewicki Skoptów.

Prawa wyborcze kobiet w Europie.

Senat francuski powziął niedawno rezolucję, wypowiadającą się za przyznaniem prawa wyborczego kobietom we Francji; zaś izba deputowanych oświadczyła się już w r. 1919 większością 344 przeciw 97 za rozszerzeniem prawa wyboru i wybieralności na wszystkich obywateli francuskich bez różnicy płci. Mimo objawów tak przychylnego nastroju, znaczna część opinii francuskiej nie wierzy w możliwość rychłego rozwiązania tej kwestyi, która we wszystkich prawie krajach europejskich przestała już być przedmiotem dyskusyi.

W Anglii kobiety posiadają prawa wyborcze z pewnymi ograniczeniami. W Izbie gmin (izbie niższej) zasiadają obecnie 2 „posłanki”. W Szwecji 5 kobiet wchodzi w skład parlamentu. Pierwsze wybory z udziałem płci słabszej odbyły się tam w jesieni 1921 r. W Norwegii kobiety posiadają oddawna pełne prawo wyborcze, a w r. 1916 zasiadały już nawet w Radzie ministrów. Rosya przeprowadziła po rewolucyi zupełne zrównanie obu płci. W Finlandyi wybrano żeńskich posłów poraz pierwszy w r. 1907 w liczbie 19. Pełne prawa wyborcze przyznano kobietom także w Estonii, Łotwie i republice Krymskiej. Dania ma 5 posłów rodzaju żeńskiego, Ukraina 10, Holandya 2, Węgry 1, Luxemburg 1, Czechosłowacya 13 i 3 senatorów, Niemcy około 30. W Austrii zasiadają kobiety w Radzie narodowej, sejmach krajowych i radach gminnych. Kobiety belgijskie mają czynne i bierne prawo wyborcze, ale tylko do rad gminnych, podobnie jest w Rumunii.

Przeprowadzenie reformy wyborczej w Szwajcaryi możliwym jest tylko w drodze głosowania ludowego.

Do państw, w których kobiety nie mają jeszcze żadnych praw wyborczych należą Włochy, Hiszpania, Portugalia, Jugosławia, Grecya i Bułgaria.

W Polsce podstawowa reforma demokratyczna, jaką jest przyznanie praw politycznych kobietom weszła w życie na podstawie ordynacyi wyborczej Moraczewskiego i pozostała niezmienną w nowej ordynacyi

W obecnym Sejmie zasiada 8 „posłanek”. Co prawda ta najdemokratyczniejsza reforma wyszła na korzyść przedewszystkiem obozowi reakcyjnemu, gdyż większość kobiet polskich uległa ślepo wpływom kleru, sprzymierzonego z kapitałem i wstecznictwem i wiele jeszcze wody upłynęło do Bałtyku, wiele jeszcze wyłączonej pracy oświatowej i uświadamiającej potrzeba, zanim te stosunki zmienią się na lepsze.

Jak długo właściwie żyje człowiek

Według statystycznych obliczeń życie ludzkie trwa w przecięciu nie więcej jak 36 lat, lecz gdy sen zabiera przynajmniej jedną trzecią tego czasu, zatem człowiek rzeczywiście żyje tylko lat 24; gdy zaś z tego krótkiego wieku odtrącamy jeszcze czas poświęcony na zaspokajanie rozmaitych a koniecznych potrzeb, wynikających z samej organizacji człowieka, ile zatem zostanie na wyłącznie czynne życie?

I tak, jak wyżej powiedzieliśmy — człowiek w przecięciu żyje lat 36, czyli 375.360 godzin. Spi przez lat 12, czyli przez 105.120 godzin. Chorym jest najmniej 3 dni w ciągu roku, co przez lat 26 (po odtrąceniu wieku dziecięcego) wyniesie godzin 1.872.

Jedzenie, ubieranie się i wszelkie inne potrzeby zajmują dziennie przynajmniej 2 i pół godziny, czyli przez lat 24 godzin 21.900.

Do tego dodać jeszcze wypada pierwszy dzień życia dziecięcego, to jest epokę, kiedy dziecko nie pojmuje, co to jest życie, godzin 97.600.

Wogóle więc odtrącić należy godzin 276.492. A tym sposobem na życie rzeczywiście czynne pozostaje tylko godzin 98.868, czyli blisko 11 i pół roku.

NIECH NIKT NIE ZANIEDBA SPOSOBNOSCI ODŚWIEŻENIA UMYŚLU I ZASILENIA SWEJ FANTAZJI, MŁODZI I STARZY, BIEDNI I BOGACI ROZKOSZOWAĆ SIĘ BĘDĄ WSPANIAŁYMI OBRAZAMI, JAKIE ROZTACZA FILM, SPORZĄDZONY W WYTW. AMER.

ROBINSON KRUIZOE

WYŚWIETLAJA TYLKO CZAS KRÓTKI WYŁĄCZNIE KINOTEATRY — — — — KOPERNIK I MARYSIENKA.

Jak rośnie drożyzna we Lwowie.

Dnia 14. b. m. ustanowiono ceny wyliczone na masło kuchenne po 2.200 Mk. za 1 kg., stołowe 2.600, deserowe 3.000, ser w oselkach 440, beczkowy 420 Mk.

Niejaka Różia Schreiberowa, mająca sklep przy ul. Ruskiej, cieszy się osobiście względami bogów magistrackich. Jej zatwierdzono cennik w owych dniach po 3.000 Mk. za 1 kg. masła, zaś cenę sera od 480 do 520, a za 1 jajo 45 Mk.

Pani ta wykazuje się takim cennikiem zaaprobowanym przez Magistrat.

Wczoraj policja przytrzymała w Rynku przekupkę Elżbietę Zenkner, zam. przy ul. Zamkowej 1. 8., która za 1 kg. masła żądała 4.000 marek.

Zenknerowa broniła się tem, że masło to kupiła u owej Schreiberowej, płacąc jej do 3.700

marek za 1 kg. więc żądała o 300 Mk. więcej, aby nieco zarobić. Inne przekupki potwierdziły tę obronę mówiąc, że Schreiberowa liczy za masło i po 3.800 Mk. za 1 kg.

Wedle przepisów grosza powinien opuszczać 15% z ceny wyliczonej dla detalistów. Owa Schreiberowa nie tylko, że nie opuściła 15% lecz pobierała do 200 Mk. więcej ponad ceny zatwierdzone przez magistrat.

Dziwne są praktyki panów magistrackich. Jednym ustanawiają ceny na 3.000, a owej handlarce zezwalają pobierać o 600 marek więcej.

Oczekujemy „wyjaśnienia“ tej sprawy. Poza tem przytrzymała Maryę Balach, zam. przy ul. Wałowej 5., która wczoraj żądała w Rynku za masło 3.700 Mk. za 1 kg. Tę zmuszono rozsprzedać swe zapasy po cenie wyliczonej.

Zamach na wójta.

W Uhornikach naczelnikiem gminy jest Prokop Czubej, człowiek starszy, który spokojnie spełnia polecenia władz, związane z wyborami. W nocy na 16 bm. wrzucił ktoś przez okno do mieszkania Czubeja bombę, dość nieudatnie sporządzoną ze starego szrapnela, zalepioną ziemią, a napełnioną kulami i paczką dynamitu. Bomba ta eksplodowała, nie czyniąc znaczniejszej szkody, poza wybięciem szyb. Czubej zbudzony detonacją, wybiegł na podwórce, lecz nie podejrzanego nie spostrzegł. Na drzwiach znalazł tylko napis: „śmierć chruńcom“, który wymownie świadczy, kto był sprawcą zamachu.

3 sali rozpraw.

ZA OSZUSTWA I KRADZIEŻE 7 LAT WIĘZIENIA.

W okr. sądzie karnym zapadł wczoraj po 3 dniowej rozprawie wyrok na głośnego oszusta N. Woźniakiewicza. Osobnik ten ma na sumieniu niezmiernie długie litanie rafinowanych oszustw i kradzieży, które nieraz bardzo sprytnie aranżował. Do sztuczek, które najczęściej praktykował, należało wchodzenie do cudzych mieszkań w nieobecności gospodarza, gdzie gospodyni lub służącej oświadczał, że przyszedł w jakimś interesie i musi na pana domu poczekać. Latwowierni domownicy zostawiali go zwykle samego, ponieważ swym wyglądem nie wzbudzał żadnego podejrzenia — a po niewczasie spostrzegali, że elegancki gość znikł, zabierając za wartość szaf, kufrow, szuflad i t. d.

Woźniakiewicz wyłudził też od wielu osób pieniędże jako zadatek na przyszłą dostawę cukru, węgla i t. p., z których to artykułów najwięcej konsumenci nie ujrzeli oczywiście ani grama. Grasował głównie w Warszawie i na obszarze b. Królestwa. Do ujęcia oszusta przyczyniła się okoliczność, że brak mu trzech palców u jednej ręki, co stanowi łatwy do zapamiętania znak odróżniający.

Wyrok, w uwzględnieniu okoliczności szczególnie obciążających, opiewał na 7 lat ciężk. więzienia, z których skazany odsiedział dopiero kilka miesięcy, ma zatem dość czasu, by w cel więziennym rozpamiętywać wszystkie owe „kawały“, które brał na kawał łatwowiernych.

3 ruchu robotniczego.

§ KONFERENCJA Okręgowy Sekretariat Zw. Rob. Przem. Spożywczego zawiadamia wszystkie Oddziały swego Okręgu, że konferencja odbędzie się we Lwowie dnia 24 września br. w sali robotników gminnych, ul. Ormiańska 2. Początek o godz. 10 rano. Zgłoszenia delegatów przyjmuje Oddział rob. piek., Rynek 29, I. p. Bogusławski, sekr. okręgowy.

§ BACZNOŚĆ TOWARZYSZE Z „PRACY“! W niedzielę dnia 24 bm. o godz. 4-tej po południu odbędzie się przedwyborcze walne zgromadzenie wszystkich sekcji. Uprasza się o liczny udział. Zarząd Stow. „Praca“.

§ STREJK STOLARZY WE LWOWIE. Z powodu strejku robotników stolarskich we Lwowie, należy omijać Lwów, aż do ukończenia akcji strejkowej.

§ STREJK W TARTAKU W OTTYNII właśc. Rubinsteina. Wzywa się robotników tartacznych, aby tam pracy nie przyjmowali.

§ KRAWCY! Omijajcie Borysław z powodu strejku.

Różne.

JUGOSŁOWIANIE W UCZELNIACH KRAKOWSKICH. W obecnym roku szkolnym przyjeżdża do Krakowa znacznie większa liczba młodzieży z Jugosławii na studia w wyższych uczelniach krakowskich. Uniwersytet Jagielloński przydzielił im stałe kwatery w szkole korpusu kadetów na Łobzowie.

AKCYA PRZEDWYBORCZA NIEMCÓW NA WOŁYNIU. „Głos Polski“ donosi, iż na 17 września zwołany został do Łucka zjazd kolonistów niemieckich z całego Wołynia dla przyłączenia się do bloku mniejszości narodowych. Zjazd ten organizują Niemcy z Łodzi i Poznańskiego.

Z kroniki kryminalnej.

PLAGA PODPALAŃ.

Obliczają, że dotychczas podpalono sterty ze zbożem i zabudowania w 80 folwarkach, zaś państwą płomieni padło około 1000 wagonów zboża. Padpienie następuje przeważnie środkami wybuchowymi za pomocą stearynowego knota, który paląc się dość długo powoduje eksplozję i pożar. Zachodzi obawa, że zamachy te spowodują zaprowadzenie stanu oblężenia.

PASKARSKIE CENY POWODEM MORDERSTWA

Do restauracji Platta przyszedł onegdaj niejaki Weinberg, który zażądał porcy galarety. Restaurator domagał się zapłaty 280 mk., Weinberg jednak posiadał tylko 200 mk. Z tego powodu wynikła kłótnia, podczas której córka restauratora uderzyła flaszką Weinberga w głowę. Cios ten był fatalny, bo ugodzony padł trupem na miejscu. Zbrodniarkę aresztowano.

MŁODOCIANI AWANTURNICY RABUSIAMI.

Z początkiem marca b. r. w Nowym Sączu zmówiło się trzech uczniów gimnazjalnych: 17-letni J. Łoziński, M. Nowak i J. Bartolewski i uciekli z domu, aby zakosztować życia awanturniczego. Nowak skradł ojcu swemu 25.000 mk., zaś Bartolewski większą ilość wiktualii i razem w trójkę wyjechali do Zakopanego, gdzie w lesie zbudowali szałas i w nim zamieszkali. Gdy nie stało prowinatów, wspólnie urządzili, aby okradać i obrabowywać letników i gospodarzy.

W nocy na 15 marca napadli na dom dróżnika J. Boreika w Brzegach. Uzbrojeni we flober i rewolwer, steroryzowali domowników i zrabowali 150.000 mk., 4 brzytwy i maszynkę do strzyżenia włosów. Następnie przecięli druty telefoniczne, związali Boreika i jego syna, aby uniemożliwić zaalarmowanie policji, poczem zbiegli. Łoziński następnie sam się oddał w ręce policji, zaś jego koledzy zbiegli. Onegdaj zasądzone młodego awanturника na 1 rok więzienia.

SAMOSĄD BANDYCKI.

W Rękoraju pow. piotrkowskiego żył gospodarz na 14 morgach pola Traczyk, zawodowy koniokrądz i blatnik. W jego domu ukrywali się bandyci, którzy tu dzielili się łupem. W r. 1919 policja podczas walki z bandytami, otoczonymi w domu Traczyka, trupem położyła znanych w tych stronach złodziei Majera i Denysa.

Obecnie w nocy jeden ze spółników Traczyka, likwidując z nim porachunki, wyjął szybę z okna i śpiącego herszta szajki zamordował siekierą, poczem zbiegł. Tak marnie zginął postrach właścicieli koni w całym powiecie.

ARESZTOWANIE WALUCIARZY.

Onegdaj aresztowano przemytniczkę Helenę Kotkowiczównę. Następnie ujęła policja krakowska kilku członków szajki przemytników, w tem herszta Roberta Felgenbauma z Krakowa i Fryderyka Eisenkrona z Górnego Śląska. Znalezione przy nich znaczną ilość obcych walut, przeważnie dolarów i koron czeskich. Przemycali oni poza tem kosztowności i złoto przeważnie do Niemiec. Inni aresztowani „szmuglowali“ przeważnie spirytus metylowy z Niemiec do Polski.

**Czy kupiłeś już mar- 1000 mk ?
kę wyborczą za 1000 mk ?**

Wyborcy! Pilnujcie swego prawa głosowania!

Stwierdziliśmy, że wielu wyborców brakuje na listach. Wszyscy zdemobilizowani wojskowi nie są w spisach pomieszczeni. Wiele nazwisk poprzekręcano. Wszyscy zmarli po terminie zeszłorocznego spisu chcą głosować.

Spieszmy do lokalów reklamacyjnych.

Kto nie jest w spisie wyborców straci prawo głosowania.

W sprawach tego działu odnosić się należy do Komisji Związku Kas chorych Małopolski i Śląska

L. W. O. W.
ul. Kopernika 1. 26. II. p.

OCHRONA PRACY

Dział poświęcony sprawom ochrony i ubezpieczenia pracujących.

Wychodzi
raz na tydzień
jako organ
Komisji Związku Kas
dla chorych.

Sprawozdanie komisarza Związku

za czas od 1 maja do Zgromadzenia delegatów.

W końcu marca otrzymałem polecenie z Ministerstwa, abym założył Okręgowy Związek Kas chorych powiatowych we Lwowie. Do Związku tego mają należeć Kasy chorych województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, a nadto in partibus infidelium województwa wołyńskiego, w którym nie ma ani jednej Kasy chorych. Zanim otrzymałem wyjaśnienie, na niektóre wątpliwości minął miesiąc kwiecień, tak, że z dniem 1. maja b. r. zaniechano czynności prowadzonych przez Komisję Kas chorych Małopolski i Śląska dla całej byłej austriackiej dzielnicy. Zwrócono uwagę Kasom chorych województwa krakowskiego i Śląska cieszyńskiego, że mają się w sprawach związkowych odnosić do komisarza rządowego Okręgowego Związku w Krakowie, i przystąpiono do załatwienia poruczonych czynności.

Dla pozostałych w okręgu lwowskim Kas chorych, właściwie nic się nie zmieniło. Bo przecież już od 7. września 1919 r. rozpoczęliśmy działalność związkową Kas chorych Małopolski i Śląska. Już zagajając dzisiejsze zebranie pokrótce wykazałem ogrom pracy dokonanej przez Komisję związkową. Z wzrostem ugend kasowych trudno było objąć cały obszar Małopolski i Śląska, zwłaszcza, że pewne czynnik szerząc niechęć do Komisji, mającej siedzibę we Lwowie, przyczyniali się do tego, że niektóre Kasy obszarów zachodnich niechętnie współdziałały. Należy wziąć na uwagę, że Zagłębie dąbrowskie łącznie z Chrzanowskiem stanowią niejako jedną całość i to też było przyczyną, dla których dążono do połączenia dawnych rejonów i zaczętem musiało pójść całe województwo krakowskie. Aby robota związkowa była dobrze wykonana, musi objąć mniej więcej jednolity obszar, a nadto musi się wziąć pod uwagę, że zmniejszony obszar zmniejsza także liczbę członków, i że celem umożliwienia działalności musi się zwiększyć wydatek od głowy liczony. Wszystkie trzy województwa mają w rocznym przecięciu mniej więcej 150.000 członków.

Rozpocząłem działalność od wezwania Kas do złożenia deklaracji, że się godzą na Związek jak i Ministerstwo pod względem obszaru wyznaczyło. Statut wzorowy, który z Ministerstwa otrzymałem miałem podać łącznie z tymi deklaracjami. 6 urgensów było potrzeba, zanim otrzymałem te deklaracje, bo i dzisiaj są jeszcze Kasy, które tych deklaracji nie złożyły. Na podstawie tego otrzymałem 10. czerwca prowizoryczne zatwierdzenie statutu wzorowego z tem, że jeszcze pewne zmiany Ministerstwo w nim przeprowadziło. Przesłałem statut z temi zmianami i definitywne zatwierdzenie otrzymałem tak, że stosując się do statutu Związku, który nakazuje, aby zgromadzenie zwyczajne było zwołane na 30 dni naprzód, najwcześniej zwołać je mogłem na 11. września. Rozesłałem więc Kasom 8-go sierpnia zaproszenie wraz ze statutem Związku i na podstawie tego zaproszenia obecne zgromadzenie się odbywa.

Ministerstwo nadesłało do Kas chorych wezwanie do złożenia opinii w sprawie tych zmian w ustawie, jakie Kasy uważają za konieczne. Liczne Kasy zwróciły się do Związku z żądaniem opracowania tej opinii tak, aby opinia Kas była jednomyślną i solidarną. Gdy się okazało, że z powodu opóźnienia deklaracji przewlecze się zatwierdzenie statutu i termin, w którym Ministerstwo domaga się tej opinii musiałby być bardzo przekroczonym, nie czekałem na Zgromadzenie konstytuujące, ale zwołałem osobną konferencję Kas w tej sprawie, która się odbyła dnia 1. lipca. Memoryał opracowany na to zgromadzenie objął nie tylko zmiany w ustawie, ale nadto braki w przeprowadze-

niu ustawy, jakoteż konieczność rozbudowy ubezpieczenia. Memoryał ten jednogłośnie przez Zgromadzenie przyjęty, w myśl polecenia Zgromadzenia przedstawiłem Ministerstwu pracy i opieki społecznej.

W dalszym ciągu odbywały się konferencje z delegatami różnych Kas częstokroć po 4 i 5 dziennie, na których wyjaśniano różne sprawy i omawiano niejasności ustawy. Znaczna liczba pism służyła temu samemu celowi a przede wszystkim służyła mu „Ochrona pracy“, która obok omówienia zmian w ustawie, wad w jej wykonaniu, udzielała, udziela i udzielać będzie potrzebnych Kasom informacji. Dla różnych przyczyn, które w odpowiednim czasie wyjaśnię, pozwolę sobie postawić wniosek, aby Zgromadzenie uchwaliło, że „Ochrona pracy“ ma wychodzić jako osobne pismo. Wkładka związkowa powinna już w sobie zawierać opłatę za pismo, a każda Kasa powinna otrzymywać tyle egzemplarzy, ile ma tysięcy członków.

Bilanse nadsyłane do rewizji okazywały się częstokroć mylnymi lub wprost źle skonstruowanymi, i trzeba było nieraz po parę dni przesiadzić nad bilansem, aby wykazać, jak powinien rzeczywiście wyglądać.

Retaksacja recept odbywa się w dalszym ciągu i okazuje się w wielu kierunkach skuteczną. Aptekarze już inaczej taksują, a i niektórzy lekarze inaczej już piszą.

Skonstatowałem, że Kasy nie zawsze stosują się do ustawy i do udzielanych im wyjaśnień. Miejscowe stosunki częstokroć nie pozwalają na prowadzenie Kasy tak, jakby tego ustawa wymagała. Częstokroć się zdarza, że postanowienia Zarządu pod wpływem tych stosunków powzięte, przynajmniej świadczą, nie mające uzasadnienia w ustawie i przekraczające możliwość Kas. Jeżeli Kasa przyznaje żonom członków Zarządu po 60 i 80 tysięcy zaliczki na leczenie, jeżeli udziela się zaliczki 200.000 na wyjazd do Wiednia na operację bez poprzedniego polecenia lekarza, jeżeli się przechodzi do porządku dziennego nad zatwierdzeniem przez Ministerstwo oznaczeniami wartości naturalji, bo one przewyższają to co firmy chcą płacić, jeżeli się z reguły odpisuje nałożone grzywny z art. 16, a nawet słusznie zaliczone przypisy to nie można takiego postępowania inaczej nazwać, jak uleganie, wpływowi kumowski i sąsiedzkim. Stąd pochodzą wytknięcia władzy nadzorczej, stąd zagrożenia przymusowego zwrotu wydatków i możliwość uchylecia autonomii Kas.

A właśnie w Kasach tego typu, o których mówimy, ogromną trudność sprawia podwyższenie granicy ubezpieczenia przez pomnożenie grup płacy ustawowej. Korespondencje, ustne wyjaśnienia w tej sprawie zajęły bardzo wiele czasu, a czasami nawet bez skutku, a przecież to coraz zrozumiemy i interes ubezpieczonych, aby ubezpieczony zarobek pracującego odpowiadał istotnemu jego zarobkowi. W miarę dewaluacji pieniądza, podwyższać się muszą cyfry zarobku i stosownie do tego powinna wzrastać górna granica ubezpieczenia, bo dziwnem by było, gdyby Kasy musiały dawać choremu 4 lub 5 część tego, co on zdrowsz zarabia. Pomoc taka jest iluzoryczną i musi się przyczynić do wzbudzenia niechęci do Kas. Na prowincji i tak różnymi drogami szerzy się niechęć do Kas, czynią to częstokroć urzędowe osoby, a zadaniem tych, którzy stoją na straży interesów kasowych jest starać się uchylić tę niechęć do ubezpieczenia. Mogłbym naprowadzić różne wymówki którymi pracodawcy a gdzie indziej i pracujący usprawiedliwiają zwalczanie podwyższenia grup płacy ustawowej. Wszędzie jednak da się to sprowadzić do braku zrozumienia celów i zadań ubezpieczenia.

Oprócz zasiłku choremu, któryby bodaj w przybliżeniu odpowiadał jego zarobkowi, trzeba pokryć ciągle wzrastające koszty leczenia, a więc płace lekarskiej i środków leczniczych. Z wzrostem drożyzny i spadkiem wartości waluty trzeba podwyższyć kwoty plac pobieranych przez pracowników kasowych. Druki i papiery pochłaniają ogromne sumy wraz z innymi wydatkami administracyjnymi. Przed Kasami stoi jednak jeszcze zadanie poprawy lecznictwa i to poprawy takiej, która odpowiadała potrzebom ubezpieczonych i postępowi nauki, a więc będzie bardzo kosztowna. Musiałem obszerniej o tej sprawie pomówić, bo mi bardzo wiele zajęła czasu i powoduje mnie do postawienia wniosku, aby domagać się od Ministerstwa, by korzystając z przepisów ustawy, w miarę stosunków zarobkowych rozporządzeniem zmieniła wysokość ubezpieczenia.

Ministerstwu służyć musiałem opiniami a nadto lustrowałem dwie Kasy, z których jedną na polecenie Ministerstwa. Zbadanie pewnej kwestji, której wyjaśnienia Ministerstwo zażądało, oddałem jednemu z kolegów, kierownikom kasowych. Sprawozdanie jego bardzo szczegółowe służyło mi za podstawę do opinii dla Ministerstwa i za tę pomoc serdecznie mu dziękuję.

Liczne pracownicy kasowi domagają się uregulowania stosunku pracowników do Kas. Liczne korespondencje stąd wynikające nie zawsze odniosły skutek dodatni, bo Zarządy częstokroć wczędzą zbyt na pracownikach, co na korzyść Kasom wyjść nie może. Powołać się tylko na uchwałę konferencji z dnia 30. października 1920, która uchwaliła wytyczne dla plac pracowników, jakoteż na postanowienia większości Kas, które do norm rządowych przyznały już znaczne dodatki wychodząc z założenia, że pracownikom trzeba dać tyle, aby mogli żyć. Nie mogłem zająć się bliżej sprawą uregulowania stosunku Kas do lekarzy. Jak długo będzie brak lekarzy na prowincji, tak długo będzie niemożliwym. Nastąpi ona drogą ustawodawczą, albo drogą bezwzględnej walki między organizacjami lekarzy a Kasami chorych.

Ciągle podrażnianie środków leczniczych wymaga bacznej uwagi na leki, a nadto dążenia do zakładania własnych aptek wszędzie, gdzie tylko liczba powierzonych opiece kasowej głów na to pozwala. Aptekarze odnieśli się do Ministerstwa o zwołanie konferencji celem zapobieżenia tworzeniu aptek w Kasach. Zdaje się mi jednak, że konferencja ta skutków nie odniesie, bo ważniejszym będzie wzgląd na tysiące ubezpieczonych, aniżeli na drobną garstkę uprzywilejowanych właścicieli. Z powodu ciągłej zmiany taksy aptekarskiej, poproszę Zgromadzenie, aby uchwaliło wniosek domagający się, by przy układaniu taksy aptekarskiej mieli głos reprezentanci Kas wszystkich dzielnic.

Zwracając się ku stronie finansowej, zaznaczam, że sprawozdania rachunkowe za czas od 1. maja nie przedstawiam. Departament ubezpieczeń społecznych postawił mi do dyspozycji pół miliona marek, które podjąłem na rachunek opłat z Kasy chorych miasta Lwowa. Nadto jednak na koszty administracyjne spożyłem część opłat jednorazowych i opłaty miesięczne. Wolno mi było bowiem naznaczyć tylko te opłaty, które Ministerstwo jako minimum określiło, a więc jedną markę miesięcznie od członka i 10 marek jako opłaty jednorazowe. Przeciętna liczba członków Kas należących do Związku okręgowego we Lwowie wynosi 150.000. W miesiącu sierpniu, kiedy jest największe napięcie liczby pracujących, wynosi liczba członków w województwie lwowskim 136.000, w woj. tarnopolskim 19.940, w woj. stanisławowskim 14.876. Razem 200.800. Stan ten bardzo spadnie w miesiącach zimowych tak, że przeciętna przez nas przyjęta wysokość 150.000 członków nie

POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY **Parasol Mikolascha** (obok Kina LUX)

poleca swoim szanownym odbiorcom na sezon jesienny i zimowy

Ubrania marynarkowe dla biura i do podróży **Mp. 19.000 — 22.000 —**

Znakomite ubrania zimowe z mocnych materiałów we wszystkich kolorach na kłotowej podszewce i doskonałych dodatkach. **Mp. 24.000 —**

Bardzo eleganckie ubrania zimowe we wszystkich kolorach, najnowszy fason **Mp. 32.000 — 37.000 — 38.000 —**

Czarne i granatowe ubrania marynarkowe, bardzo mocne do biura **Mp. 18.000 —**

Eleganckie ubrania marynarkowe czarne i granatowe w zwyż od **Mp. 30.000 —**

Raglany w rozmaitych kolorach **Mp. 23.000 —**

Bardzo eleganckie modne raglany w najmodniejszych kolorach **Mp. 34.000, 35.000, 39.000 —**

Bardzo eleganckie palta zimowe z czysto wełnianego ciemno popielatego meltonu na watalinie z aksamitnym kołnierzem pierwszorzędny krój i wykonanie **Mp. 65.000 —** 33

Kurtki na wacie w wielkim wyborze począwszy od **Mp. 27.500 —**

Spodnie zimowe **Mp. 7.000 —**

Ubrania dla chłopców i młodziaków we wielkim wyborze we wszystkich kolorach począwszy od **Mp. 10.000 —**

Wielki wybór w zagranicznych męskich i damskich bucikach szyte **Mp. 16.000 — i 13.000 —**

Znakomite pledy i chustki na głowę.

jest za niska. Opłaty po jednej marce w dodatku nieregularnie wpływające nie pokryją nawet w części potrzeb, które trzeba oznaczyć na przynajmniej 450.000 miesięcznie, jeżeli Biuro ma odpowiednio funkcjonować.

Przedkładając ten stan rzeczy rozważając Szanownego Zgromadzenia kończę niniejszym moje sprawozdanie z czynności Komisarzy rządowego i równocześnie z tym oddaję dalsze lo-

sy tego Związku w ręce tego Zgromadzenia, prosząc, aby rozważywszy obowiązki i zadania Związku ustaliło jego istnienie i dało mu możność błogocynnego działania na przyszłość.

W przekonaniu, że obowiązki moje, mimo ciężkiej choroby spełniłem wedle najlepszej mego wiedzy i wedle istotnych potrzeb ubezpieczonych i Kas, proszę o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości.

SKARBNIK KOMITETU tow. Cieśliewicz, urzęduje w organizacji kaflarzy przy ul. Zielonej 7, I. p. codziennie od godz. 7—8 wiecz. a w niedzielę i święta od 1 — 2 w poł.

Tam należy natychmiast odprowadzać wszystkie zebrane fundusze wyborcze.

W SPRAWACH WYBORCZYCH OKRĘGU 51. (Lwów (powiat) Żółkiew, Rawa Ruska, Cieszanów, Jaworów, Sokal) — informacjami zasięgać można codziennie w lokalu „Dziennika Ludowego”, ul. Sykstuska 1. 21, od godz. 12—1, lub od 6—8 wiecz.

KONFERENCYA OKRĘGU WYBORCZEGO Złoczów, Bóbrka, Brody, Zborów, Brzeżany, Rohatyn, Przemyślany, Żydaczów, Kamionka Strumiłowa, Radziechów Nr. 55. odbędzie się dnia 24 września 1922, (niedziela, o godzinie 2 po poł. we Lwowie, ul. Halicka 21, II. p.

Wzywa się Komitety powiatowe o wysłanie delegatów. **Komitet wyborczy P. P. S.**

x BIURO WYBORCZE OGÓLNEGO ZYD. ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO WE LWOWIE, ul. Kotlarska 1. 2, parter (kuchnia robotnicza) wzywa wszystkich robotników żydowskich, aby się jawili w celu reklamacji swego prawa wyborczego. Godziny urzędowe od 10—12 przed południem i od 4—10 godz. wieczór.

Wybory w Drohobyczu.

Nie dawne to czasy, kiedy zamianowano obecny gabinet a w nim ministra sprawiedliwości p. Makowskiego. Endecya narobiła krzyku, przepowiadając stronnice wybory ze strony obecnego ministra sprawiedliwości.

W związku z tem przypatrują się rzeczywistości, przypatrzyni się na czyją korzyść robi się stronnice wybory, a będziemy mieli obraz obłudnych krzyków endeckich.

Miasto Drohobycz podzielono na 10 obwodów wyborczych. Przewodniczącymi na 10 komisji obwodowych zamianowano 9 endecków, jednego zaś ludowca, czy też bezpartyjnego. Członkami komisji obwodowych zamianowani są również sami endecy. Przy mianowaniu tem, zaszedł nawet fakt braku tyłu endecków w Drohobyczu i przekazano do komisji ponieważ jednego endecka (Fritza) zamianowano członkiem komisji, chociaż tenże już figurował jako członek z wyboru Rady miejskiej.

Niezajętych stosunków tutejszego miasta myślałby, że Drohobycz jest miastem wyłącznie szarych endecków. Dla wykazania przeto stronnice, jakiej się dopuszczano przy mianowaniu przewodniczących Komisji Obwodowych przedstawia cyfrowo faktyczny stan mieszkanców naszego grodu pod względem narodowościowym i społecznym a mianowicie:

Polaków-katolików jest tylko około 31 proc. reszta zaś 70 proc. to Żydzi i Rusini. Pod względem zaś społecznym Drohobycz jest miastem robotniczym, jako centrum przemysłowe.

Przewodniczący Komisji Okręgowej do spółki z p. starostą Porembalskim nie widzieli nikogo w Drohobyczu, prócz endecków, których naprawdę jest garsteczka w Drohobyczu, mianując na 10 przewodniczących 9 endecków i to wśród nich wszystkich przywódców partii, począwszy od przewodniczącego p. dra Bachowicza, kończąc na oślawionym profesorze gminnym Pawłowskim, przewodniczącym „Rozwoju”.

Tak wyglądają deklamacje tuł. starosty w świetle faktów. Możemy go jednak zapewnić, że klasa robotnicza zna się dobrze na malowanych lisach, jak również na jego deklamacjach o swych lewicowych przekonaniach politycznych i bezstronności. Rzuconą nam rękawicę podejmujemy i cierpliwie i spokojnie czekamy wyniku walki.

Drugą rzeczą, przeciwko której musimy zaprotestować jest

stronnice przeprowadzony spis wyborców. **Smiało stwierdzam, że połowę wyborców z klasy**

pracującej opuszczono. Liczono na to, że nie wszyscy zareklamują swe prawo. Przy spisowaniu zaś dopuszczono się nieprawnych rzeczy, a mianowicie zamiast w myśl ustawy spisywać wszystkich, którzy ukończyli 21 rok życia, pytano się wyborców naprzód czy będą głosowali, jakby dziś już mógł wyborca wiedzieć, czy 5. i 12. listopada pójdzie do urny czy też nie. Na interpelację pewnego obywatela, że pytania podobne są przeciwko ustawie, jeden z komisarzy wyborczych oświadczył, że ma taką instrukcję od urzędnika Magistratu p. Wójcika.

Przypatrując się naprawdę bezstronnie naszym władzom wyborczym, mimowolnie staję przed oczyma wspomnienia sławnych wyborów drohobyckich z 1911 roku, kiedy dzięki podobnym szacherkom padło kilkadziesiąt żyć ludzkich. Czasy naprawdę się nie zmieniły, ponieważ dzięki „bezstronnym” władzom wyborczym — wybory w Drohobyczu będą przeprowadzali albo ci sami ludzie, albo ludzie z tego samego obozu politycznego.

Mimowoli prócz poszczególnych refleksyj ciśnię się pod pióro podkreślenie, że naprawdę endecya nie ma czego żałować na inne narodowości za ich stosunek do „bezstronnych” władz państwowych, jeżeli na 70 proc. innych narodowości nie zamianowano ani jednego przewodniczącego komisji obwodowej, nie mówiąc już o pretensjach innych partii polskich.

Z naszej strony możemy tylko tyle powiedzieć, aby nie przeciągać strun cierpliwości tem bardziej robotniczej, ponieważ ta gdy straci wiarę w prawo i w praworządność władz państwowych — gotowa również wstąpić na drogę stale uczęszczaną bezkarnie przez endecków. Oby się jednak w czas opamiętano.

Sprawy wyborcze.

SEKRETARYAT KOMITETU WYBORCZEGO P. P. S. WE LWOWIE, urzęduje codziennie w red. Dziennika przy ul. Sykstuskiej 21, od godz. 12 — 1 w poł. i od 6 — 8 wiecz.

STWORZONY KOMITET PRZEDWYBORCZY. P. P. S. W SAMBORZE zawiadamia tow. z Gródka Jagiell., Mościsk, Rudek, Liska, Ustrzyk Staroego Sambora, aby go informacje w sprawach wyborczych tego okręgu zwracali się do tow. Stompego, pow. Kasa chorych w Samborze.

Jack Franciszek przewodniczący.

Bauer Jan skarbnik.

Komunikaty.

x LWOWSKI CHÓR TECHNICKI zawiadamia, że próby Chóru zaczynają się dnia 22.IX., to jest w piątek i stale odbywać się będą we wtorek i piątek o godz. 7 wieczorem w sal. X., II. p. Gmach Politechniki.

O tej godzinie urzęduje też sekretaryat.

x „DOM”. Związek mieszkaniowy i budowlany we Lwowie, ul. Lindęgo 6, II. p. ogłasza, że celem zrealizowania postulatów dotychczas przez członków zgłoszonych na razie wstrzymuje z dniem 30/9. dalsze przyjmowania. 1312

OGŁOSZENIA.

ROBOTNIKÓW od lat 30-tu przyjmie natychmiast Pierwsza Krajowa fabryka win owocowych Bogusławskiego 9 wejście z ulicy Pełczyńskiej 32

REALNOŚĆ przy ulicy Zborowskiej 1. 28 jest do sprzedania. Bliższa wiadomość: Franciszek Heisig Lwów, ul. Królowej Jadwigi 1. 4, I. p. 1314

WAŻNE DLA PAŃ I PANÓW! Przyjmuję kapelusze damskie i męskie do przefasonowania według najnowszych wiedeńskich modeli w wielkim wyborze. Dla przyjezdnych wykonuje się w 24 godzinach. Fabryka kapeluszy J. Gottlieb, Lwów, plac Strzelecki 15. 50

POSZUKUJĘ natychmiast fornala do koni. W runki: całe utrzymanie 10 000 Mp. miesięcznie. Zgłoszenia biuro Sokołowskiego Jagiellońska 7 pod „Fornal”. 38

OKAZJA! Nowe buciki męskie boksowe Nr. 41 i 45 M. 7.800 Bema 12 B. parter, ganek. 31

SUKNA

w wielkim wyborze na ubrania męskie sportowe, palta, zarzutki, kostjomy, płaszcze damskie i t. p. poleca 1220

Fabryczny Skład Sukna Ralski & Grocholski

Lwów -- ulica Rutowskiego liczba 7 naprzeciw Katedry.

Dr. med. Władysław Goldman
ordynuje ulica Wołyńska 1. 5
(naprzeciw rogatki Żółkiewskiej).

W chorobach skórnych i wenerycznych
Dr. LOLA FÜLLENBAUM
23 sekundaryusz szpitala powszechnego
Ordynuje od 3-6 popołudniu Żółkiewska 33.

Dr. Schwarz
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. byty Sekundaryusz szpitala powszechnego ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 11

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
15 ordynuje od 12-1 i od 3-5 pop.
PLAC HALICKI 7 (NAD KAWIARNIĄ CENTRALNĄ)

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein
byty elem. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej
ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5,
w niedziele i święta od 9-12 Kraszewskiego 3

Dr. Anna Kogutowa 37
powróciła i przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3-4 pop. ul. SYKSTUSKA 43 a.

DRUKI i STAMPILIE
wykonuje DRUKARNIA i WYROB PIECZĘCI
I. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuska 4

Rok założenia 1881.

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38

1242

poleca

:: farby, oliwy, :: :: wyroby :: :: artykuły ::
smary, benzynę, szrotkarskie gospodarcze.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. Sek. szpit. wied. i lwow.
ordyn. 8-9, 12-1, 3-6
12 Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej).

Dr. Klara Frisch-Sawicka
ordyn. w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
WAŁOWA II. 20

STAMPILIE kauczukowe i metalowe wykonuje najtaniej
Rytownik **I. Goldgeier** Lwów, Sykstuska 17.
1172

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjalista 44
Dr. FRISCH ulica Wałowa II.

Stampilie wyborcze!
dla związków zawodowych wykonuje w przeciągu kilku godzin najtaniej
fabryka stampil **D. Weiss** Lwów, Sykstuska 13.
1313 kauczuk.

Ważne dla Pań! Podług już nadesłanych modeli zagranicznych, wykonuje prędko i gustownie: kostjomy, płaszcze, suknie, specjalista krawiec damski **Józef Flick**
ul. Blacharska 20. 1125 CENY NISKIE

Parniki

do parzenia paszy dla bydła.

Naczynia mleczarskie, narzędzia stalowe, pasy transmisyjne skórzane, łózka oraz wszelkie artykuły żelazne techniczne i gospodarcze poleca ze składu 1316

M. KIERSKI, handel żelaza

LWÓW, PASAŻ MIKOLASCHA.
Filja: TARNOPOL, Hotel Punczerfa

BEZKI pocynkowane

200 litrowe bardzo silne poleca ze składu
„PILOT“ Lwów, ul. Bałowego 4.

„GRAFIKA“ Marek Seide

LWÓW, UL. KOLLATAJAS (w podwórzu) 1052 posiada zawsze na składzie:
PAPIERY WSZELKIEGO RODZAJU i FORMATU.
PRZYBORY DRUKARSKIE: Rygały, szufle, wierszowniki i t. p.
MASZYNY DRUKARSKIE, masy do wałków, farby drukarskie i t. p.
Zastępstwo na Polskę odlewni czcionek i linii mosiężnych POPELBAUMA we WIEDNIU.
Zastępstwo na wschodnią Małopolską fabryki przyborów drukarskich T. Kaidyka i Ska w Poznaniu

KARPATY

Sprzedaż Produktów Naftowych

Spółka z ogr. odp. 1237

Lwów, pl. Maryacki 8.

Gmach p. SPRECHERA.

Nowo otwarty sklep dla sprzedaży detalicznej.

Sprzedaje naftę, benzynę, olej gazowy, oleje maszynowe, świece stołowe po cenach konkurencyjnych.

BATERJE

ELEM. TR.



MIHAGOLD z dwumiesięczną gwarancją poleca tylko hurtownie

Dom Exp.-Handlowy **Michał Hackel**
Lwów, Kazimierzowska 4.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 14-go września 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

- 1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 200.— za 1 m³
- 2) „ „ wyłącznie do motorów „ 190.— za 1 m³

Ze względu na zwiększone koszty utrzymania gazomierzy, najem został podwyższony i będzie wynosić miesięcznie:

Za gazomierz od 3 płom. do 5 płom.	Mp. 75 —
„ „ „ 10 „ „ 20	„ 150 —
„ „ „ 30 „ „ 100	„ 180 —

Należności z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc wrzesień 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w wrześniu 1922

32

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

W arstaty / Samochodowe, garaże,
benzyna, oliwa, opony, dętki.

„Auto-motor“

Lwów, ul. Kopernika 54, tel. 194.